

Sygn. akt VI Gz 61/18

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jerzy P. Naworski (spr.)

Sędziowie: SO Małgorzata Bartczak-Sobierajska, SO Joanna Rusińska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2018 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa W. D.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 28 listopada 2017 r., sygn. akt V GC 677/17

postanawia

oddalić zażalenie

Jerzy P. Naworski

Małgorzata Bartczak-Sobierajska Joanna Rusińska

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy przyznał biegłemu Ł. W. wynagrodzenie za sporządzenie opinii w sprawie w wysokości 2.170,13 zł wskazując, że opinia jest rzetelna i wyczerpująca, przedstawiona przez biegłego karta pracy zawiera rozliczenie godzin (67), a rachunek nie budzi zastrzeżeń (k. 202).

W zażaleniu na to postanowienie powód zarzucił mu naruszenie art. 288 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 89 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 300, dalej jako u.k.s.c) poprzez dowolną, a nie swobodną oraz pozbawianą dogłębnej analizy ocenę przedstawionych przez biegłego karty pracy oraz rachunku. W związku z tym żałący się wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i przyznanie biegłemu wynagrodzenia w kwocie 777,36 zł, tj. za 24 godzin pracy oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego. W uzasadnieniu zażalenia pełnomocnik skarżącego zakwestionował przyjęty przez biegłego czas pracy w liczbie 67 godzin, odwołując się do doświadczenia z uczestnictwa w innych sprawach sądowych, w których biegli potrzebowali ok trzy razy mniej czasu. Pojazd stanowiący przedmiot opinii nie jest specjalistyczny i nie wymaga ponadprzeciętnej wiedzy i nakładu pracy. Przyjęta przez biegłego liczba godzin oznacza, że opinię opracowywał przez osiem dni roboczych (k. 221-223).

Pozwany i biegły nie udzielili odpowiedzi na zażalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarżący zarzuca Sądowi Rejonowemu dokonanie błędnych ustaleń w wyniku naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę przedstawionych przez biegłego karty pracy i rachunku. W istocie chodzi o ocenę tego pierwszego dokumentu z punktu widzenia liczby przyjętych do opracowania opinii godzin.

Zarzut naruszenia art. 288 k.p.c. i art. 89 u.k.s.c. nie został bliżej uzasadniony. Pierwszy z wymienionych przepisów w zdaniu pierwszym stanowi o prawie biegłego do żądania wynagrodzenia za stawiennictwo do sądu i wykonaną pracę. Nie sposób uznać, że sąd, przyznając biegłemu wynagrodzenie, naruszył to unormowanie. Przepisy art. 89 u.k.s.c. dotyczą natomiast wynagrodzenia biegłego za wykonaną pracę, ale w zażaleniu pełnomocnik powoda nie wskazał na czym polega naruszenia tych unormowań. Jak należy sądzić, chodzi o art. 89 ust. 2 u.k.s.c., zgodnie z którym wysokość wynagrodzenia biegłego za wykonana pracę ustala się, uwzględniając m.in. potrzebny do wykonania czas i nakład pracy.

Zarzut ten wiąże się z zarzutem błędnych ustaleń w wyniku naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd tego przepisu wymaga wykazania, że doszło do uchybienia zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Zarzut sformułowane przez skarżącego jest chybiony. Przede wszystkim jest zbyt ogólny. Pełnomocnik skarżącego, kwestionując czas i nakład pracy potrzebny do wydania opinii, odwołał się do doświadczenia w innych sprawach, nieskomplikowanym charakterem opinii oraz stwierdzeniem, że przyjęta przez biegłego liczba godzin jest równoznaczna z pracą wykonywaną przez ponad 8 dni roboczych.

Tylko prima facie sformułowane argumenty przesadzają o zasadności podniesionego w zażaleniu zarzutu. Rzeczywiście sam tekst opinii sporządzonej przez biegłego Ł. W. nie jest zbyt obszerny i nie dotyczy skompilowanego zagadnienia. To jednak nie wystarcza do uznania, że czas i nakład pracy potrzebny do wydania opinii był mniejszy niż przyjęty przez biegłego. Po pierwsze, pełnomocnik powoda otrzymał wraz z opinią rachunek za jej opracowania, w którym figurowała liczba godzin (k. 199 i 201). W piśmie przygotowawczym z dnia 14 listopada 2017 r. pełnomocnik powoda zajął merytoryczne stanowisko co do opinii, natomiast w ogóle nie odniósł się rachunku, w tym przyjętej w nim liczby godzin (k. 202-203). Pozwoliło to Sądowi a quo na stwierdzenie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że pełnomocnicy stron nie wnieśli uwag do wniosku biegłego o przyznanie wynagrodzenia (k. 207). Po drugie, pełnomocnik skarżącego także w uzasadnieniu zażalenia, negując przyjętą przez biegłego liczbę godzin, nie uzasadnił szerzej określonego przez siebie na 24 godziny czasu potrzebnego do opracowania opinii. Po trzecie, karta pracy biegłego dołączona do opinii i rachunku zawiera szczegółowe wyliczenie godzin potrzebnych do wykonania przez biegłego kolejnych czynności (k. 195). Ich analiza, skonfrontowana z dołączonymi do tekstu opinii, dokumentami w postaci: kosztorysu naprawy w systemie A., wyceny wartości pojazdu nieuszkodzonego i pojazdu uszkodzonego, nie daje dostatecznie silnych podstaw do zakwestionowania określonej przez biegłego liczby godzin, odpowiednio 10, 12 i 10. To samo dotyczy pozostałych czynności polegających na: analizie nadesłanego materiału (8 godzin), zebraniu i analizie danych (4 godziny), analizie porównawczej zakresu uszkodzeń w sporządzonych kosztorysach naprawy (9 godzin) oraz sporządzenie opinii zasadniczej (6 godzin). Nie da się, tak jak chce tego skarżący przyjąć, że czas i potrzebny do opracowania wynosił 24 godziny tym bardziej, że skarżący, jak była o tym mowa, bliżej nie uzasadnił, dlaczego taka, a nie inna liczba godzin była wystarczająca do opracowania opinii. Nie przekonują racje odwołujące się do doświadczenia w innych sprawach sądowych, przeliczenie czasu przyjętego przez biegłego na dni robocze czy w końcu wskazanie, ile opinii mógłby sporządzić miesięcznie biegły.

Z tych wszystkich względów zarzuty podniesione w zażaleniu są chybione, a zatem zażalenie należało oddalić jako bezzasadne (art. 385 w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c.).

Jerzy P. Naworski

Małgorzata Bartczak-Sobierajska Joanna Rusińska

(...)

(...)

1. (...)

2. (...)

- (...)

- (...)

3. (...)

T. (...)